

Trójka poznaniaków w półfinałach

Piątek okazał się szczęśliwszy dla poznaniaków. Dwaj nasi pięściarze — Sobolewski i Papież (waga lekkopółśrednia), wygrali swoje walki i weszli do półfinałów. Z dwójki poznaniaków ładniej walczył Sobolewski i wygrał zdecydowanie na punkty z Rybskim (Gd.). Kaliszanie jednak niepotrzebnie wdawali się w wymianę ciosów. Papież w walce z Ordyniakiem (Z. Góra), aczkolwiek zwyciężył bez dyskusji — raził brakiem wyczucia dystansu. W sobotę w półfinałach (początek o godz. 18) Papież będzie walczył z Owczarczykiem (Opole), a Sobolewski z J. Pińskim (Szczecin). Nie spodzianką wczorajszego pojedynków była porażka mistrza Polski — Rozpierskiego (Łódź) — waga piórkowa z Budkusem (Kielce).

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zwyciężył): waga musza — Bendig (Bydgoszcz) — Borowski (Białystok), na punkty, Romaniszyn (Rz.) — Kozłowski (Kielce) — dysk. Olech (Wr.) — Spalek (Opole) — pkt., Kołodziej-ski (Łódź) — Juska (Gd.) — tko II st.; waga piórkowa — Adamski (Bydg.) — Sygacz (Lublin) — pkt., Kamiński (Bydg.) — Niedzwiedz (Warszawa), pkt., Szczepański (Ł.) — Król (Opole) — pkt., Budkus (Kielce) — Rozpierski (Łódź), pkt.; waga lekkopółśrednia — Sobolewski (Poznań) — Rybski (Gdańsk), na pkt., Piński (Szczecin) — Kapa (Wr.), na pkt., Papież (Poznań) — Ordyniak (Z. Góra), pkt., Owczarczyk (Opole) — Kunca (Bydgoszcz) pkt.; waga lekkośrednia — Guziński (Warszawa) — Matusiak (Kielce), pkt., Czajęcki (Kraków) — w. o., Dampc (Gdynia) — Kosior (Wrocław), pkt., Kankowski (Gd.) — Kucharski (Bydgoszcz); waga półciężka — Pietrzykowski (Kąto-wice) — Kubacki (Ł.), podd. I st., Dudzik (Wr.) — Traczyk (Z. Góra) pkt., Kłis (W-wa) — Krawiec (Op.) podd., Leiss (Bydg.) — Korolewicz (Gd.) — pkt. (Of.)

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

EXPORTOWE
sensacje
drobnej
wytwórczości
str. — 4.

Rok XV Wydanie A

Poznań, sobota, 21 marca 1959

Nr 68 (4706)

Eksportowe zamierzenia przemysłu stocznioowego

Rozszerzenie wymiany towarowej między Polską a Czechosłowacją

WARSZAWA (PAP)

Polski przemysł stocznioowy przystąpił do 7-letniej „ofensywy” eksportowej. Start jest dobry.

Stocznioy w pełni zrealizowali zwiększone zadania ubiegłoroczne — przekazali ar-

Podróż przywódców włoskich

PARYŻ (PAP)

W piątek po południu odlecieli z Paryża po kilkudniowej wizycie premier rządu włoskiego Antonio Segni i minister spraw zagranicznych Giuseppe Pella udając się na spotkanie z kanclerzem Adenau-rem do Bonn. Przed odlotem premier Segni i szef rządu francuskiego Debré wygłosili krótkie przemówienia, w których stwierdzili identyczność swych poglądów na zagadnienia międzynarodowe interesujące Włochy i Francję. Zdaniem zachodnich obserwatorów politycznych, głównym celem podróży Segniego i Pelli jest sprawa udziału Włoch w przyszłych rozmowach Wschód — Zachód.

matorom zagranicznym 41 statków o łącznym tonażu 128,1 tys. TDW. Oznacza to wzrost eksportu w porównaniu z 1957 rokiem o około 40 procent.

Przemysł stocznioowy należy do tych gałęzi naszej gospodarki, których „produkcja na 7 lat jest już sprzedana”. Mamy pełen portfel zamówień do 1965 roku. Zjawisko godne jest podkreślenia, zwłaszcza na tle trwającej recesji w tej dziedzinie w państwach kapitalistycznych.

Naszymi głównymi odbiorcami są Związek Radziecki i Brazylia. Sprzedajemy między innymi trąmy, drobnicowce o nośności 6 tys. TDW oraz statki rybackie. Rozpoczęta także została produkcja statków dla nowych armatorów — do Indonezji i Francji.

W Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego przedstawiciel PAP uzyskał ciekawe dane dotyczące wysiłków tego przemysłu w dziedzinie unowocześnienia produkcji statków, poprawy ich wskaźników techniczno — ekonomicznych oraz wyposażenia. Oto kilka faktów:

— Nastąpi unowocześnienie produkowanych 10-tysięczników, a zwłaszcza przystosowanie ich do warunków eksploatacyjnych poszczególnych armatorów zagranicznych.

— Przewiduje się, że od r. 1961 nasze stocznie będą produkowały już wyłącznie statki motorowe.

— Obecnie średnio około 16 proc. wyposażenia dla budowanych przez nasze stocznie jednostek importujemy z różnych krajów. Do 1965 r. wskaźnik ten zmniejszy się do około 6 proc.

WARSZAWA (PAP)

20 bm. zakończyła w Warszawie obrady komisja mieszana, złożona z przedstawicieli ministerstw handlu zagranicznego Polski i Czechosłowacji. W wyniku przeprowadzonych rozmów — zakończonych podписаниеm protokołu dodatkowego do protokołu o wymianie towarów i płatnościach na 1959 rok uzgodniono, że obroty towarowe między obu krajami wzrosną w bież. roku o dalszych około 10 proc. w stosunku do pierwotnych założeń.

Zasadnicze rozszerzenie wzajemnej wymiany towarowej nastąpi przede wszystkim w zakresie maszyn i urządzeń. Ponadto przewiduje się wzrost obrotów w chemikaliach, artykułach rolnospożywczych i innych towarach.

Według opinii obu stron, w III kwartale bież. roku powinno odbyć się następne spotkanie Komisji mieszanej, w celu omówienia możliwości dalszego rozszerzenia wymiany towarowej między Polską a Czechosłowacją w bież. roku.

Warto przypomnieć, że Czechosłowacja jest obecnie trzecim co do wielkości obrotów partnerem handlowym Polski. Obroty między obu krajami osiągnęły w ub. roku wysokość około 630 mln. rb. Uzgodnione w protokole na 1959 r. i przez komisję mieszana kwoty przewidyują, że obroty w bież. roku dojdą do ponad 800 mln. rb.

Węgierska akademia

(Inf. wł.)

Z okazji 40 rocznicy istnienia Węgierskiej Republiki odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 18 w sali Marmurowej Nowego Ratusza w Poznaniu centralna akademia.

W akademii udział wezmą m. in. delegaci WRL z ambasadorem Janusz Kantoną na czele. Referat wygłosi mgr Antoni Czubiński — adiunkt UAM. (an)

Nowe nominacje w rządzie ZSRR

MOSKWA (PAP)

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało wicepremiera A. Kosygina przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania ZSRR.

Dotychczasowy przewodniczący Komisji Planowania — J. Kuźmin został zwolniony z tej funkcji oraz ze stanowiska wicepremiera ZSRR. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało go ministrem ZSRR, przewodniczącym państwowej Rady Naukowo-Gospodarczej przy Radzie Ministrów ZSRR.

Biuro Polityczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Na zdjęciu: Od lewej: Stefan Jedrychowski, Edward Ochab, Zenon Kliszko, Marian Spychalski, Aleksander Zawadzki, Władysław Gomułka, Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki, Roman Zambrowski, Jerzy Morawski i Ignacy Loga-Sowiński.

CAF — fot. Z. Wdowiński

Wiosna — już na pewno



Fot. Kaz. Przychodzki

Dalsze delegacje na III Zjazd opuściły Polskę

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj rano odleciała samolotem z Warszawy, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na III Zjazd PZPR, której przewodniczył członek Prezydium i sekretarz KC KPZR Mikołaj Ignatow.

Delegację na lotnisku zegnali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz Komitetu Centralnego — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński i Edward Ochab, członkowie KC PZPR: Ostap Dłuski, Tadeusz Gede, Henryk Jabłoński, Marian Naszkowski i Jerzy Sztachelski.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Piotr Abramowicz z członkami ambasady.

20 bm. opuściły Warszawę dalsze delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych na III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W porcie lotniczym na Okęcu delegację Robotniczej Postępowej Partii Kanady zęgnali członek KC PZPR — Artur Starewicz.

Delegację Komunistycznej Partii Danii i Komunistycznej Partii Norwegii zęgnali za stepca członka KC PZPR — Włodzimierz Sokorski.

W tym samym dniu specjalnym samolotem odleciała delegacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji z członkiem Biura Politycznego KC KPCz — R. Barakiem. Odlatujących zęgnali: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jedrychowski, członkowie KC

PZPR — Antoni Alster, Mieczysław Moczar i Władysław Wicha, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej — Franciszek Mazur.

Delegację Komunistycznej Partii Finlandii i Komunistycznej Partii Algieru zęgnali: członek Biura Politycznego KC PZPR — Zenon Kliszko i członek KC PZPR — Tadeusz Daniszewski.

Tego samego dnia opuścił Polskę delegat Komunistycznej Partii Luksemburga na III Zjazd PZPR, sekretarz generalny partii — Dominique Urbany, zęgnany przez przedstawicieli KC PZPR.

PAP-RADIO AP INF-WE-TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
TEL PAP
PAP
INF WE PAP
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Poufne pismo de Gaulle'a do Eisenhowera

Agencja France Presse opublikowała w piątek wieczorem komunikat, w którym stwierdza, że „oficjalne kółka francuskie wstrzymują się od potwierdzenia lub zaprzeczenia wiadomości podanej przez paryską prasę wieczorną, jakoby prezydent de Gaulle miał wysłać do prezydenta Eisenhowera poufne pismo w sprawie stanowiska Francji wobec problemów wyłaniających się obecnie w stosunkach między Wschodem a Zachodem”.

O problemach prawa kosmicznego

W piątek odbyła się w Nowym Jorku konferencja zorganizowana przez „American Rocket Society”, poświęcona prawu kosmicznemu. Na zaproszenie organizatorów adiunkta Szkoły Głównej Służby Zagranicznej z Warszawy, Jacek MA CHOWSKI wygłosił referat pt. „Zagadnienia prawa kosmicznego na XII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ”.

Izba Gmin zatwierdziła

W czwartek odbyła się w brytyjskiej Izbie Gmin debata nad zawartym ostatnio układem w sprawie Cypru. Układ został większością głosów zaaprobowany.

M. Włodarek posłem w Ekwadorze

Posel PRL w Meksyku — Mieczysław Włodarek złożył na ręce prezydenta Ekwadoru — Camilo Ponce Enríquez listy uwierzytelniające akredytujące go w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocznego przy rządzie Ekwadorskim.

Przyjście w Londynie

W dniu 20 bm. Stowarzyszenie Korespondentów Zagranicznych w Londynie podejmowało śniadaniem przebywającą w W. Brytanii delegację parlamentarzystów radzieckich z Susłowem na czele.

We wrześniu festiwal im. L. Różyckiego

JELEŃ GÓRA (PAP)
Ostatnio Prezydium PRN w Jeleniej Górze postanowiło w niewielkiej miejscowości podgórskiej w Kałkonosach, na wzór festiwalu chopinowskich w Dusznikach, urządzić w Zachełminiu festiwal im. Ludomira Różyckiego. Pierwszy taki festiwal ma odbyć się we wrześniu br.

Sprawy nauczania i wychowywania przedmiotem konferencji w UAM

(Inf. wł.)

23 bm. do Poznania zjedzie kolegium Ministerstwa Szkół Wyższych z wiceministrem H. Golańskim i E. Krassowską na czele wraz z przedstawicielami departamentu uniwersyteckiego MSW. Tematem zjazdu będzie zagadnienie realizacji uchwały poznańskiego zjazdu

Kulturalny „rozruch” rejonów Konina

(Inf. wł.)

W związku z rozbudową i gospodarką rozwojem zagłębia konińskiego odbyła się w Poznaniu narada (z inicjatywą Wydziału Kultury Prezydium WRN) kierowników instytucji kulturalnych — zawodowych i społecznych. Opracowano program działalności kulturalno-oświatowej dla tego okręgu; zaplanowano wiele imprez artystycznych i naukowych, przy szerokim współudziale poznańskiego środowiska.

Omówiono również sprawę budowy domów kultury w Koninie i Turku, na który to cel przewidziano pieniądze już w bież. roku. Na posiedzeniu wybrano pełnomocnika dla spraw kulturalno-oświatowych okręgu w osobie J. Męczynskiego. Inauguracja cyklicznej pracy nastąpi w najbliższym czwartku przy udziale zespołu redakcyjnego „Kaktusa”. (wjc)

140 zabitych i 1200 rannych w wypadkach drogowych

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje inspektorat ruchu drogowego Komendy Głównej MO, w okresie pierwszych dwóch miesięcy br., tj. od 1 stycznia do 28 lutego br., zanotowano w kraju 2559 wypadków drogowych. W wypadkach tych 140 osób straciło życie, a 1200 odniosło rany. W wyniku katastrof uszkodzonych zostało 2.025 pojazdów mechanicznych. Straty powstałe na skutek tych wypadków szacuje się na blisko 8 mln. zł.

Dla porównania warto przypomnieć, że w analogicznym okresie ub. roku miało miejsce 2.261 wypadków drogowych, które spowodowały śmierć 159 osób, a obrażenia ciała u 1.040 osób oraz uszkodzenie 1.645 pojazdów mechanicznych.



Uchwała III Zjazdu PZPR o węzłowych zadaniach polityki partii

I.

W części wstępnej uchwały III Zjazd PZPR zatwierdził w całej rozciągłości linię polityczną, nakreślona w referacie sprawozdawczym KC i stwierdza, że linia ta wynika z zasad marksizmu-leninizmu, twórczo stosowanych w celu rozwiązania historycznych zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Obecna linia polityczna partii — głosi uchwała — wypracowana przez VIII Plenum i rozwinięta na następnych plenarnych posiedzeniach KC zdołała w praktyce egzamin.

Partia, kierując się tą linią polityczną, ugruntowała jedność własnych szeregów i umocniła więź z klasą robotniczą i narodem; odparła ataki reakcji, usiłującej podważyć ustroj demokracji ludowej; przezwyciężyła dogmatyczne i sekciarskie błędy, rozbiła rewizjonistyczne i oportunistyczne tendencje, rozwinęła demokrację wewnątrzpartijną i demokrację socjalistyczną w społeczeństwie, ugruntowała praworządność i podniosła autorytet władzy ludowej; podjęła skuteczne i owocne wysiłki w celu przezwyciężenia dysproporcji w rozwoju gospodarki i wzrostu poziomu życiowego robotników i pracowników, udoskonaliła system zarządzania i planowania w gospodarce narodowej, zapewniła szybszy rozwój produkcji rolnej, poprawę położenia wsi oraz, usuwając wrota w stosunkach między państwem ludowym a wsią, umocniła sojusz robotniczo-chłopski.

Dzięki tej polityce, realizacja obecnego planu 5-letniego przebiega pomyślnie we wszystkich podstawowych dziedzinach gospodarki, stwarzając tym samym podstawy dla dalszego, socjalistycznego rozwoju kraju.

Partia, kierując się leninowskimi zasadami proletariackiego międzynarodowizmu, zacieśniała więź solidarności z bratnimi partiami komunistycznymi i robotniczymi oraz utrzymywała jedność obozu socjalistycznego.

Nadając kierunek polityce zagranicznej państwa, partia podniosła autorytet Polski na arenie międzynarodowej i powiększyła wkład naszego kraju do walki o odprężenie i pokój między narodami.

Obszerna część uchwały dotyczy spraw międzynarodowych, a zwłaszcza współzawodnictwa światowego systemu socjalizmu ze światowym systemem kapitalizmu. Uchwała wskazuje na fakty kilkakrotnie szybszego niż w krajach kapitalistycznych — rozwoju gospodarki krajów socjalistycznych. Decydujące znaczenie we współzawodnictwie pomiędzy socjalizmem a kapitalizmem będzie miało doścignięcie i prześcignięcie przez Związek Radziecki poziomu produkcji przemysłowej na głowę ludności w USA.

Systematyczne i nieuchronne przesuwanie się układu sił w świecie na korzyść systemu socjalistycznego — głosi uchwała — tworzy coraz bardziej sprzyjające warunki pomyślnego rozwiązania najważniejszego problemu współczesnego świata — zachowania powszechnego pokoju. Rosnąca potęga socjalizmu stwarza po raz pierwszy w historii szanse wyeliminowania wojny ze stosunków międzynarodowych już na obecnym etapie rozwoju społecznego.

Na tym tle uchwała omawia cele zimnej wojny, podkreślając, że agresywne siły imperialistyczne świata kapitalistycznego przeciwstawiają się z uporem pokojowym wysiłkom świata socjalistycznego. Reakcyjna koncepcja polityki zimnej wojny powstała jako narzędzie walki przeciw państwu socjalistycznemu i idei socjalizmu w ogóle. W odpowiedzi na tę politykę kraje socjalistyczne zespoliły siły, rozwinęły na zasadach wzajemnej pomocy i współpracy ekono-

micznej potencjał obronny, powołały do życia obronny Układ Warszawski, a ZSRR wyprzedził świat imperialistyczny w dziedzinie najbardziej nowoczesnych rodzajów broni rakietowej i atomowej. W ten sposób wszystkie rachuby imperializmu zawiodły, oboz socjalistyczny nie tylko nie został osłabiony, lecz uzyskał przewagę nad blokiem imperia listycznym.

Jasniej niż kiedykolwiek rysuje się jedyna perspektywa współczesnego świata: polityka pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych, której niezmienne bronią wszystkie kraje socjalistyczne.

Stwierdzając, że główną przeszkodą na drodze zwycięstwa zasad pokojowego współistnienia jest agresywny kierunek polityki reakcyjnych koł USA, których głównym sprzymierzeńcem w Europie jest NRF, uchwała precyzuje stanowisko Zjazdu w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego. Jedynie słuszne rozwiązanie tego problemu, zgodne z interesami pokoju w Europie, wiedzące do zjednoczenia Niemiec jako państwa pokojowe i demokratyczne, zawarte jest w radzieckich propozycjach traktatu pokojowego z Niemcami oraz w propozycjach NRD w sprawie utworzenia konfederacji obu istniejących dziś państw niemieckich.

Zjazd w pełni aprobuje stanowisko rządu PRL, który udziela całkowitego poparcia obu tym pokojowym propozycjom i domaga się udziału Polski we wszystkich między narodowych konferencjach w sprawie układu pokojowego z Niemcami. Zjazd uważa, że — w wypadku gdy wskutek odmowy państw zachodnich i NRF zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi okaże się niemożliwe — należy zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami reprezentowanymi przez NRD. Zawarcie traktatu pokojowego i wprowadzenie w życie słusznego radzieckiego projektu przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto, leży w najbardziej żywych interesach Polski.

Główną motoryczną siłą w dążeniu do odprężenia sytuacji międzynarodowej — głosi uchwała — jest ZSRR i cały oboz państw socjalistycznych. Polska wniosła istotny wkład do tej pokojowej polityki, wysuwając plan utworzenia strefy beżatomowej w Europie Środkowej.

U podstaw polityki zagranicznej Polski leży braterska przyjaźń i sojusz z ZSRR. Stanowią one element zasadniczy, trwały i nie przemijający w tej polityce. Przyjaźń polsko-radziecka opiera się na głębokiej wspólnocie ideowej, na leninowskich zasadach międzynarodowizmu, wypływa z potrzeb obydwu państw i leży w żywych interesach Polski.

Aprobuje politykę zagraniczną PRL, Zjazd wyraża poparcie:

- dla idei spotkania na naj wyższym szczeblu między Wschodem a Zachodem w celu przedyskutowania całokształtu spornych problemów;
- dla żądania narodów w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową oraz wprowadzenia bezwzględniego zakazu wytwarzania i stosowania tej broni;
- dla planu stworzenia strefy beżatomowej w środkowej Europie, wysuniętego przez rząd PRL;
- dla propozycji w sprawie rozbrojenia wysuniętych przez ZSRR;
- dla wszelkich konstruktywnych poczynąń mających na celu odprężenie międzynarodowe.

Zjazd wyraża solidarność z walką wyzwolenia narodów uciskanych przez imperializm i uznaje za konieczne dalsze rozwijanie przyjaźni i stosunków politycznych, ekonomicznych i kulturalnych z tymi na-

rodami, które odzyskały niepodległość.

Uchwała podkreśla, że podstawową wytyczną naszej polityki zagranicznej jest umacnianie niezłomnej jedności obozu socjalistycznego i że w walce o pokój, demokrację i socjalizm ogromne znaczenie posiada jedność i solidarność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Poza szeregami międzynarodowego ruchu komunistycznego znalazł się tylko Związek Komunistów Jugosławii wskutek swojej rewizjonistycznej polityki, godzącej w jedność i solidarność partii komunistycznych i krajów socjalistycznych.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym — głosi uchwała — nie ma partii „nadrzędnych” i „podrzędnych”, wszystkie są sobie równe i samodzielne. Każda partia kieruje samą swoją działalnością, lecz w tej działalności wszystkie razem kierują się ideologią i fundamentalnymi zasadami marksizmu-leninizmu. Politykę czołową wśród partii komunistycznych zajmuje KPZR. Wysoki autorytet KPZR w ruchu komunistycznym nie oznacza, że narzuca ona swoją wolę innym partiom. Każda partia jest suwerenna i rządzi się sama.

II.

W drugiej części uchwały Zjazd ocenił zasadnicze kierunki rozwoju gospodarczego kraju i perspektywę rozwoju gospodarki narodowej na okres najbliższych 7 lat oraz wysunął główne zadania, jakie trzeba podjąć, aby w pełni osiągnąć zamierzone cele.

Uchwała stwierdza, że w wyniku 14-letniego socjalistycznego rozwoju naszego kraju, powstały warunki, aby w stosunkowo krótkim czasie osiągnąć, a następnie przekroczyć poziom gospodarczy najbardziej rozwiniętych krajów Europy.

W toku realizacji planu 6-letniego, który przyniósł zasadniczy i szybki postęp w socjalistycznym uprzemysłowieniu kraju, powstały poważne trudności wskutek nadmiernej napiecia wysiłku inwestycyjnego, słabego wzrostu produkcji rolnej, dysproporcji w rozwoju przemysłu oraz niewykonania zadań w dziedzinie poprawy warunków życiowych ludności pracującej. VIII Plenum wytyczyło prawidłowe kierunki rozwiązania tych problemów, co zapewniło stabilizację gospodarczą i pomyślną realizację planu 5-letniego.

Zjazd aprobuje program dalszego rozwoju gospodarki socjalistycznej i podniesienia stopnia życiowej ludności, zawarty w wytycznych planu gospodarczego na lata 1961—1965.

Podstawowe proporcje przyszłego planu 5-letniego zostały ustalone prawidłowo.

Realizacja przyszłego planu 5-letniego stanowić będzie dalszy, zasadniczy postęp rozwoju kraju oraz godny naszego narodu, wkład do pokojowego współzawodnictwa systemu socjalistycznego z systemem kapitalistycznym.

Stwierdzając, że zadania ekonomiczne na lata 1959—1965 są trudne, a realizacja ich będzie wymagać uruchomienia wszystkich sił napędowych na szczeblu ekonomicznym i wykorzystania wszystkich jej rezerw — Zjazd akcentuje decydujące znaczenie wzrostu wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej oraz znaczenie prawidłowej polityki inwestycyjnej.

III.

Trzecia część uchwały poświęcona jest głównym zadaniom politycznym w dalszym budownictwie socjalistycznym. Podstawowe zadanie partii polega na tym, aby zespolić całą klasę robotniczą i ogół mas pracujących miast i wsi wokół zadań tego budownictwa. Główny kierunek

wysiłków partii dla umocnienia państwa ludowego i jego bazy społecznej, powinien wyznaczać proces socjalistycznej demokracji, obok prawidłowej polityki ekonomicznej.

Partia sprawuje kierownictwo polityczne w państwie wspólnie z partiami sojuszniczymi — z ZSL i SD, w ramach Frontu Jedności Narodu, którego program stanowi szeroką platformę trwałej współpracy wszystkich sił politycznych demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Zjazd stwierdza, że warunkiem umacniania bazy społecznej demokracji ludowej jest jedność polityczna mas w pracy dla Polski — jedność przezwyciężająca sztuczne podziały, a przede wszystkim podziały na wierzących i niewierzących. Partia w żadnym razie nie przeprowadza w społeczeństwie politycznej linii podziału według stosunku do religii; ocenia postawę obywateli wyłącznie według ich wyrażanego w praktyce stosunku do socjalizmu. Partia kieruje się przy tym zasadą, że państwo powinno traktować sprawę wierzeń i praktyk religijnych, jako sprawę prywatną każdego obywatela, że powinno zagwarantować całkowitą tolerancję religijną oraz wolność sumienia. Kościoły jest oddzielone od państwa i może działać swobodnie jedynie na zasadzie uznania istniejącego w Polsce ustroju społecznego oraz postępowania, zgodnego z racją stanu i prawami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Działalność duszpasterska nie może być w żadnym razie wykorzystywana dla celów politycznych, dla przeciwstawienia wierzących niewierzącym, dla atakowania polityki naszej partii i rządu ludowego.

Zjazd uważa za konieczne konsekwentne wcielanie w życie przyznanych radom na rodowym uprawnień oraz dalsze ich ugruntowanie, a następnie stwierdza, że w procesie socjalistycznej demokracji pierwszoplanową rolę odegrało powołanie samorządu robotniczego.

W dalszym ciągu uchwała mówi o potrzebie podniesienia roli kobiet w życiu społecznym i ulżenia im w pracy domowej przez rozwój produkcji nowoczesnego sprzętu domowego, właściwą organizację żywienia zbiorowego, rozszerzenie opieki nad matką i dzieckiem.

Przechodząc do spraw wychowania młodego pokolenia, w uchwale podkreśla się szczególnie doniosłą rolę ZMS i ZMW oraz ZHP. Naczelny zadaniem organizacji młodzieżowych jest rozwijanie i pogłębianie pracy ideowo-politycznej, organizowanie ofiarnego wysiłku młodych patriotów w budownictwie socjalizmu.

Podkreślając dalej, że partia zdecydowanie położyła kres łamaniu praworządności oraz nadużywaniu władzy, uchwała stwierdza, że walka o ugruntowanie socjalistycznej sprawiedliwości i praworządności wymaga również energicznego przezwyciężania nieuzasadnionego liberalizmu, który wyraża się w lekceważeniu działalności przeciwko państwu ludowemu, w utracie klasowego stosunku do wymiaru sprawiedliwości oraz w tolerancyjnym traktowaniu nadużyć i grabieży mienia społecznego przez niektóre ogniska sądownictwa. Ochrona mienia społecznego wymaga stosowania ostrzejszych środków. Uchwała wysuwa również jako bardzo ważne zadanie: stałą walkę przeciw plądze nadużyć — wytwarzanie w opinii publicznej atmosfery nieustannego ciepła i korupcji i złodziejstwa.

Należy stanowczo przeciwstawić się ciepłemu rzeźni krytyki i nie dopuścić do przesładowania ludzi, którzy demaskują nadużycia, zwalczają klikę, pilnują sprawiedliwości.

Celem działalności partii w dziedzinie nauki — czytamy dalej — jest zapewnienie pełnego zwycięstwa marksizmu-

lenizmu, jako metodologicznej podstawy całej nauki polskiej. Partia uważa za konieczne jak najszybsze popieranie rozwoju badań naukowych, prowadzonych z marksistowskich pozycji, stoi na gruncie swobody dyskusji naukowych i rozstrzygania sporów naukowych przez samych uczonych, zapewnia również warunki do pracy uczonym niemarksistom, nie będzie jednak godzić się z postawą wroga socjalizmowi.

Charakteryzując podstawowe założenia polityki kulturalnej partii, uchwała stwierdza, że nacelnym jej założeniem jest oparcie twórczości kulturalnej o światopogląd i metodologię marksizmu-leninizmu. Obecna polityka kulturalna, uwolniona od dogmatycznych błędów, zapewni twórcom wszystkie możliwości rozwoju, opiekę materialną państwa, swobodę poszukiwań artystycznych bez administracyjnej ingerencji w sprawy warsztatu twórczego. Partia walczy środkami ideowymi o sztukę, a szczególnie literaturę dostępną, zrozumiałą i bliską ludziom pracy i wyrażającą ich socjalistyczne dążenia.

W związku z rozpowszechnieniem w części środowisk twórczych rewizjonistycznymi i burżuazyjno-liberalnymi tendencjami politycznymi, zadaniem partii na froncie kultury stanowić powinno wyeliminowanie do końca wpływów antysocjalistycznych oraz rewizjonistycznych tendencji w środowiskach i organizacjach twórczych.

IV.

Ostatnia część uchwały omawia zagadnienia ideologiczne i sprawy partyjne. Podkreślone tu zostało, że bez stosowania podstawowych zasad marksistowsko-leninowskiej polityki nie może być mowy o zwycięstwie socjalizmu, że twórczy charakter marksizmu-leninizmu polega na umiejętnym stosowaniu i urzeczywistnianiu jego zasad w warunkach każdego kraju i każdego etapu historycznego.

Nasza partia wiąże z XX Zjazdem KPZR niezwykle ważne i pozytywne w skutkach przemiany w swej działalności. Znalazły one wyraz w przełomowych uchwałach VIII Plenum, które wprowadziło zmiany do linii politycznej partii, zmierzające do umocnienia jej więzi z masami i umożliwiającego pomyślne rozwiązanie podstawowych zadań, które na danym etapie stanęły przed Polską Ludową.

Zjazd stwierdza dalej, że za warta w uchwałach I Zjazdu teza o istnieniu prawicowonacjonalistycznego odchylenia w naszej partii była bezpodstawną i błędną i uchwały w tej sprawie unieważnia.

VIII Plenum położyło kres przejściowemu, lecz poważnemu kryzysowi politycznemu w partii i w stosunkach między partią a społeczeństwem. Podkreślając to, uchwała stwierdza, że wychodzenie z kryzysu i jego przezwyciężenie wymagało poważnej walki ideologicznej przeciw dogmatyzmowi i rewizjonizmowi — o skonolidowanie partii wokół słusznej, marksistowsko-leninowskiej linii politycznej, wytyczonej przez VIII Plenum.

Rewizjonizm stanowi na obecnym etapie główne niebezpieczeństwo dla partii, ze względu na obiektywny związek rewizjonizmu z dążeniami antysocjalistycznymi, burżuazyjnych sił społecznych wewnętrznych i zewnętrznych.

Dogmatyzm wynikał z oderwania od mas, z niezrozumienia nowych zjawisk w naszym życiu i obawy przed nimi, z niezrozumienia specyfiki rozwojowej naszego kraju i kurczowego trzymania się wzorów budownictwa socjalizmu powstałych w innych okresach i warunkach.

Zjazd stwierdza, że ideowa i organizacyjna konsolidacja partii została w zasadzie osiągnięta. Jedność partii należy u-

macniać i nigdy w przyszłości nie dopuścić do jej naruszenia i osłabienia.

O sile partii, o jej zdolności kierowniczej stanowi przede wszystkim jej więź z masami pracującymi. Istota przewodniej roli partii polega na prawidłowym kojarzeniu jej zadań kierowniczych w stosunku do państwa oraz jego organów administracyjnych i gospodarczych z mobilizacją polityczną mas, z rozbudzaniem ich socjalistycznej i patriotycznej świadomości, z maksymalnym rozwijaniem ich gospodarskiej inicjatywy.

W dziedzinie pracy partyjnej uchwała wysuwa na czoło następujące zadania:

— przezwyciężyć nienadzwyczajnie ideologiczno-wychowawczą pracę partii;

— polepszać jakościowo skład partii poprzez stały dopływ do jej szeregów przodu jących ludzi klasy robotniczej i innych warstw ludności, przy równoczesnym uwalnianiu partii od balastu ludzi obcych i przypadkowych;

— utrzymywać kierowniczą pozycję naszej partii przez doskonalenie metod kierownictwa państwem ludowym oraz takie metody działania i przekonywania mas ludowych, aby nieustannie podnosić autorytet partii i zaufanie do niej w klasie robotniczej i w narodzie;

— skoncentrować główną uwagę organizacji partyjnych na realizacji przyjętego przez Zjazd programu rozwoju Polski Ludowej.

Historycznym zadaniem naszego pokolenia — czytamy w zakończeniu uchwały — jest budowanie socjalizmu w naszym kraju. Socjalizm przyniesie Polsce niepodległość: tył ko socjalizm gwarantuje niezawisłość, bezpieczeństwo i dalszy wszechstronny rozwój naszej Ojczyzny. Partia nasza, kierując budownictwem socjalizmu, czerpie siłę z niespożytej energii polskiego ludu pracującego, wierzy w jego rozum i wolę przekształcenia naszej Ojczyzny w kraj wysoki rozwinięty pod względem gospodarczym i kulturalnym, w rozkwitający kraj socjalistyczny.

Rozpoczęły się rozmowy Macmillan-Eisenhower

WASZYNGTON (PAP)

Premier W. Brytanii Harold Macmillan i prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower rozpoczęli w piątek trzydniowe rozmowy na temat najważniejszych aktualnych problemów międzynarodowych w atmosferze przewidywania, iż wynikiem obrad będzie zgoda Zachodu na zwołanie w lecie spotkania szefów rządów wielkich mocarstw.

Dwaj mężowie stanu rozpoczęli narady w Camp David, samotnej rezydencji prezydenta Eisenhowera, oddalonej od Waszyngtonu o około 100 km.

Głównym tematem rozmowy ma być sprawa Niemiec i Berlina. Macmillan i Eisenhower będą obradować nad tym, jakie stanowisko powinien zająć Zachód na przewidywanej konferencji ministrów spraw zagranicznych, która ma być poświęcona omówieniu całokształtu problemu niemieckiego, uzgodnia też zapewne swe punkty widzenia wobec propozycji radzieckiej w sprawie zwołania po spotkaniu ministrów konferencji szefów rządów.

Innym ważnym tematem rozmów będzie — według komentatorów zachodnich — sprawa utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń w Europie środkowej. Kwestię tę ma podnieść premier Macmillan. (Agencja UPI pisała w piątek, że „Macmillan ma nadzieję, iż zdoła skłonić Eisenhowera do rozpoczęcia z Rosjanami rozmów, na temat wycofania ograniczonych kontyngentów wojsk z obszarów po obu stronach żelaznej kurtyny”).

Jednak chyba eksperyment

Niedawno temu miałem okazję uczestniczyć w pewnej naradzie, poświęconej naszemu eksportowi, a ściślej mówiąc, możliwościom produkcji eksportowej z jednej strony i stanowi faktycznemu — z drugiej. Zafrapowała mnie przede wszystkim ciekawa wypowiedź jednego ze znanych profesorów poznajskich wyższych uczelni, który po równywał ilość i wartość przedwojennej i obecnej produkcji eksportowej któregoś z powiatów województwa poznajskiego. Właśnie głos tego profesora skłonił mnie do podzielenia się pewnymi faktami, mogącymi zainteresować wielu czytelników „Głosu“.

Wyznam, że nie miałem akurat dość czasu, aby przeprowadzić — interesującą niewątpliwie — rozmowę z doświadczonego ekonomistą, na którego pracę powołał się profesor. Nie wydawało mi się to po za tym w samej rzeczy najważniejsze. Sedno sprawy leży bowiem o bok takich czy innych wyliczeń lub porównań: wiadomo, że udział naszego województwa w eksporcie jest nikły.*

Torebki do ZSRR, lecz...

Jak było do tej pory? 0,26 proc. produkcji wielkopolskiej drobnej wytwórczości idzie na eksport (wartościowo). To znaczy — 5 razy mniej niż wynosi przeciętna krajowa (1,7 proc.). Tak przynajmniej przed stawiała się sytuacja w ubiegłym roku. To prawda, że drobna wytwórczość naszego województwa wykonała plan produkcji eksportowej w r. 1958 w stu procentach; mimo wszystko jednak trudno powiedzieć, aby wielkopolski przemysł terenowy, tutejsza spółdzielczość i drobni wytwórcy prywatni — powiedzieli w sprawie eksportu swoje ostatnie słowo.

41 milionów zł; na tę sumę planowano eksport w ubr. Co się nań złożyło? Największy (wartościowo) udział w eksporcie wielkopolskim (raz jeszcze przypominać; że mowa o eksporcie lokalnym, bez uwzględnienia przemysłu kłusowego) miała branża szklarska, następnie spożywcza i metalowa, odzieżowo-włókiennicza, mniejszy — drzewna i zabawkarska. Wyszliśmy zatem maszynki naftowe i pompy do Turcji oraz Chin, deseczki do jarzyn, chleba itp. — do Anglii, ozdoby choinkowe do Anglii, Kanady i NRF, przetwory owocowo-warzywne i pieczywo do Anglii, obu państw niemieckich oraz Arabii Saudyjskiej, konfekcje damską i dziecięcą do ZSRR, tamże (oraz do Anglii) — zabawki.

Z Holandią ponadto dokonaliśmy transakcji polegającej na opracowaniu futer, nadesłanych przez przedsiębiorców tego kraju, po czym uszlachetniony towar powrócił do właściciela (zarobiło na tym nasze rzemiosło ok. 700 tys. zł). Zamówienie na 10 tys. torebek damskich z plastiku, wartości blisko 2 mln. zł dla ZSRR oraz drugie zamówienie — na 20 tys. skrzyń do owoców (złecenie na 1,8 mln. zł), podjęto w sektorze prywatnym.

Tak przedstawiała się sytuacja w roku ubiegłym. Trzeba powiedzieć — nienadzwyczajnie.

Od pulpy do wężyków

Zreorganizowany Wojewódzki Zarząd Przemysłu (obecnie działa „po staremu” Wydział Przemysłu jako urząd i Zjednoczenie Przemysłu, operatywnie kierujące terenowymi przedsiębiorstwami państwowymi) przystąpił energicznie do działania. Wstępne rozeznanie możliwości pozwoliło zaplanować na rok 1959 wartość eksportu nie w wysokości 41 mln. zł (r. 1958), lecz ponad 191 mln. zł (wzrost o 374 proc.).

Największy „skok” przewidyje się w branży odzieżowo-włókienniczej, potem — drzewnej. Dane te ponadto pomijają sektor prywatny, skąd Wydział Przemysłu odpowiednich informacji nie uzyskał.

Czy to znaczy, że nasza wytwórczość dojdzie tym samym do poziomu swych eksportowych

rozwiązać w wojewódzkim, albo międzywojewódzkim zakresie, lokalnie, bez oglądania się na to, co skąpie z renomowanych fabryk czy hut szkła. Podjęcie działalności przez delegatów centrali „Prodimex” przy izbach rzemieślniczych — powinno także przynieść rezultaty. Wiceminister handlu zagranicznego — Kuttin, zadeklarował gotowość powołania specjalnego biura eksportowego tylko dla przemysłu terenowego przy „Varimexie”. Co więcej, w województwach, gdzie wywóz lokalny osiągnąłby określoną wartość — mogłyby zostać utworzone 1 — 2 osobowe delegatury wspomnianego biura.

Wydział Przemysłu Przemysłu WRN w Poznaniu zamierza:

- wejść w bezpośredni kontakt z centralami naszego handlu zagranicznego (jest ich 22);
- zapoznać je z niewykorzystanymi tradycjami eksportowymi Wielkopolski;
- włączyć się do rozmów przeprowadzanych przez centralę na MTP w interesujących nas branżach. Możemy zatem patrzeć na sprawy rozszerzania naszego eksportu lokalnego z umiarkowanym optymizmem.

Jedną wszakże nasuwa się jeszcze uwaga: czy wysiłki Wydziału Przemysłu PWRN nie powinny być wsparte analogicznymi pracami Wydziału Przemysłu m. Poznania? Czy nie należałoby w kwestii eksportu z naszego regionu i przy analizowaniu możliwości podejmowania produkcji antyimportowej — brać pod uwagę także potencjał drobnej wytwórczości stolicy województwa, który jest znaczący?

P. Ż.

Radzieccy inżynierowie postanowili osuszyć olbrzymie podziemne morze w górach Kazachstanu, w związku z czym udośćnioną została duża zasoby rud metali.

Już do 55 krajów w różnych częściach świata sprzedaje artykuły spożywcze, przeważnie pochodzenia zwierzęcego, polska Centrala Handlu Zagranicznego „Animex”.

Po raz pierwszy w historii Chin rozpoczęto budowę pasażerskiego statku transatlantyckiego.

Około 60 tys. sztuk bydła i 100 tys. owiec zginęło w okresie ostatnich dwóch lat w zachodnim okręgu australijskiej prowincji Queensland, w którym nie spadała we wspomnianym okresie ani kropla deszczu.

Duńczyk Jens Nielsen skonstruował tak lekki samochód z plastiku, że można go nosić na plecach.

W okresie minionych 11 lat nakręcono w Polsce 75 filmów fabularnych (w tym 62 dramaty), tzn. średnio 7 rocznie.

1.100 tys. ton pyłu spada rocznie w górnośląskim okręgu przemysłowym. Tak nadmierne zapylenie powietrza wpływa ujemnie na zdrowotność mieszkańców i naraża gospodarkę narodową również na inne straty. Jak wynika bowiem z obliczeń, w powietrze ulatuje około 10 proc. produkowanego cementu, 5 proc. produkcji przemysłu włókienniczego oraz znaczna ilość pyłu żelaza i węgla z hałd kopalnianych.

Około 150 tys. rolników uprawia w Polsce tytoń na obszarze 31 tys. ha, czyli na areale o 22 tys. ha większym, niż przed wojną. (bro-lis)

Rzemieślnicy odbudowują hutę szkła

W Tuplicach, nadgranicznym ośrodku w pow. Lubsko, rzemieślnicy szklarscy z województw: warszawskiego, poznańskiego, katowickiego, gdańskiego i innych, odbudowują własnymi siłami nieczynną od lat hutę szkła. W przedsięwzięciu tym uczestniczy ok. 200 rzemieślników-udziałowców z całego niemal kraju.

Huta wyposażona w nowoczesne urządzenia, ma rozpocząć prace w kwietniu br. Będzie produkować opakowania szklane, głównie zaś butelki, a później także szkło tafelowe. Całość produkcji zakład stawia do dyspozycji centrali zbytu szkła, na co zawarta została już umowa.

Dzięki uruchomieniu huty wykorzystane będą okoliczne złoża wysokiej jakości piasków szklarskich, a ponad 200 mieszkańców Tuplic znajdzie w hucie możliwość zarobkowania.

Warto podkreślić też fakt, że rzemieślnicy szklarscy, odbudowując hutę zadeklarowali czynny udział w budowie w Tuplicach szkoły Tysiąclecia. (PAP)

Nie jestem fachowcem, ale sądzę, że zdanie zwykłego odbiorcy kultury też się winno liczyć.

Nie rozumiem całej tej dyskusji. „Wesele” napisał Wyspiański — a ponieważ był w równej mierze poetą i malarzem oraz inscenizatorem, podał dokładnie, jak ma być ono odtworzone. Dlatego tekst jego ma być ważniejszy, niż wskazówki inscenizacyjne? Czy wolno — choćby nawet pewne zmiany w inscenizacji były celem uwydatnienia sztuki dopuszczalnej — aż tak dalece eksperymentować na czymś stworzonym i to na utworze tak genialnego inscenizatora — wizjonera? I co otrzymamy w zamian?

P. Czesław Michniak przeciwstawia poznajskie wystawione „Wesele” — „Skalmierzankom”. Chyba przesadził — i to mocno — bo przeciwstawić należało po prostu „Wesele” dyr. Byrskiego — „Weselu” Wyspiańskiego.

Ciekawa jestem, co powiedziałby p. Potworowski, gdyby ktoś do ciekawych jego i pięknych obrazów podomalożywał różne swoje pomysły, spreparował te obrazy po swojemu (za lat np. 50 — powołując się na „nowoczesność”) i nazwisko Potworowskiego na podpisach zostawił? Przecież to czegoś w swej sztuce autor ma chyba prawo?

Co się zaś tyczy stosunku ludzi młodych do obecnej inscenizacji — jeśli obecne „Wesele” widzieli po raz pierwszy — to z czym mają

zwać tę inscenizację eksperymentem, w poszukiwaniu ukrytej współczesności dzieła. A to, czy Wyspiański okazał się mniej lub bardziej współcześnie aktualnym w porównaniu np. do Szekspira, to już sprawa do dyskusji.

Trudno się p. Barskiemu zgodzić na to, iż eksperyment można ograniczyć do „postawionych a priori założeń, bez względu na ich wymowę”. Każdy eksperyment, sceniczny także, to w mniejszym lub większym stopniu sztucznie i specjalnie wywołane zjawisko, celem jego naukowej obserwacji. Niezgodność wyników eksperymentu z postawioną hipotezą będzie jej zaprzeczeniem. Ale najważniejsze, że dyr. Byrski decyduje się na ten inscenizacyjny eksperyment, założył, iż wywoła dyskusję. To było jedną z jego hipotez. Eksperyment udało się, choćby w pewnym stopniu. Mamys dalsze...

Atoli rozbroił mnie p. Barski całkowicie uwiagą, że jeśli młodzieży podoba się rock and roll i Presley i „wiele innych rzeczy”, to nie należy brać na serio tego, iż z zadowoleniem przyjęła ona właśnie takie „Wesele”. Nie wiem zresztą o jaką młodzież mu chodzi, czy o polonistyczną, do której piszący te słowa należy, ale jedno jest pewne: rock and roll podoba nam się dlatego, że jest prosty i nie potrzeba doświadczać się w nim „wartości”; za jego krzykliwość się nie kryje.

Ale nie rozumieliśmy, gdyby „Wesele” polukrowano i zaciemniono krzykliwo, jak to już wyżej wspominałem, fanfaronadą i fasadowością, gdyby próbowano nam dać dawkę taniego sentymentalizmu i trochę jakże miłej sercu piosenki w rodzaju: „Hej, kto Polak na bagnety”. Zewnętrzne przeżycia estetyczne, to jeszcze nie wszystko.

Włodzimierz SOLYGA
Poznań

...ale obowiązują granice

Możność porównać? A czar słowa Wyspiańskiego działać będzie zawsze. Poza tym o klasycznym i niestety nagminnym u nas snobizmie bardzo dobrze napisał p. Stanisław Barski.

P. Czesław Michniak pisze, że sztuka, nie pokazująca nas samych ani nie odzwierciedlająca nowego stosunku do współczesności, „jest nie tylko zabytkiem, ale przestaje być sztuką w ogóle”. Co do „Wesela” Wyspiańskiego — na pewno się o to nie obawiamy, natomiast uwagi o „liniach podziału” wydają się mocno przestarzałe.

Helena MACHOWSKA

Mea culpa!

Pomyliłem się. Otóż w fragmencie mojego szkicu zatytułowanego: „Koniec z narodową mitologią!” („Głos” z dnia 18 marca br.) „mianowałem” CLAUDE BACKVISA profesorem Sorbony, podczas gdy w rzeczywistości jest on profesorem UNIWERSYTETU w BRUKSELI. No cóż, wobec tak znakomitych ambasadorów naszej literatury dramatycznej obowiązuję pedantyczną ścisłością w określaniu miejsca ich w eniam legendy.

Korzystając z gościnnych łamów „Głosu” — chciałbym po dać zainteresowanym do wiadomości, że prof. Backvis jest autorem bardzo interesującej ale i bardzo dyskusyjnej rozprawy pt.: „Teatr Wyspiański jako urzeczywistnienie polskiej koncepcji dramatu”. Rozprawa ta ukazała się w 3-4 nr „Pamiętnika Teatralnego” z roku 1957 poświęconego Wyspiańskiemu.

Profesorem natomiast SORBONY jest JEAN FABRE — autor pracy (publikowanej w tymże samym „PT”) pt.: „Wyspiański i jego teatr”, „Rocznice premiery „Wesela” powinniśmy obchodzić jako święto europejskiego teatru...” Bohaterem „Wesela” jest cały naród i jego tragedia przewyższa miarę zwykłego teatru...” — pisał Jean Fabre.

Bogdan DANOWICZ

Perypetie BB

Francuska gwiazda filmowa, Brigitte Bardot, miała w czwartek drugi z kolei wypadek lotniczy przy nagrywaniu nowego filmu zatytułowanego „Babette idzie na wojnę”.

Podczas jednej ze scen nagrywania tego filmu samolot, na którego pokładzie znajdowała się Bardotka, uderzył w drewniane stopy okalające lotnisko. Artystka wyszła z wypadku bez żadnych obrażeń i oświadczyła, że nie doznała uczucia strachu.

Poprzedniego dnia, również podczas nagrywania filmu, samolot uderzył o drewniany budynek oraz plot. Zniszczeniu uległo skrzydło oraz jeden z motorów samolotu. Ludziom znajdującym się na jego pokładzie nic się nie stało. (PAP)

Dobrana rodzina



Fot. K. Przychodźki

ANTONI MARCZYŃSKI



Zaden zwykły śmiertelnik, tylko chyba sam olimpijski mistrz w skoku w dal, wziawszy dobry rozpęd, zdołałby przeskoczyć przestrzeń dzielącą obecnie pomost przystani od rufy jachtu. Prosić więc było do trzeciej doły z pomocą jednej z tych łodek różnej wielkości, jakich przeszło tuzin butwalo tu beczynnie, tworząc „naszą flotę”, według określenia Arleny Byrnes.

Kiedy więc ona wskoczyła do najbliższej łodzi i wykonała zapraszający gest, Rafał pospieszył w jej ślady bez wahania. Sądził bowiem, że popłyną tylko do jachtu, lub dokoła niego, a nie dokądś dalej i dlatego chętnie dopomógł w odcumowaniu łodzi.

— Jak podoba się panu mój stateczek? — spytała blondynka, przymawiając się jak dziecko o pochwałę swej zabawki i puściła w ruch silnik.

— Sliczny, ale zapewne diabelnie drogi — odparł, sądząc, że ona mówi o jachcie i od dawna już wiedząc, jakiego rodzaju komplementy lubią czciciele dolara. Musiał kosztować chyba ponad dwadzieścia pięć tysięcy — przesadził o 40 do 50%. Żeby zaś zrobić jej przyjemność jeszcze większą, z udanym zachwytem gapił się na jacht bez przerwy. I teraz dopiero, gdy go mijali, zobaczył na jego dziobie złoty napis: JIMMY.

— Jimmy? — odczytał głośno i wyraził swe zdziwienie.

— Pani jacht nosi imię jej małego kuzynka?

— Co za głupstwa pan wypłata! — prychnęła nań niegrzecznie. Jacht nie należy ani do mnie, ani do tego dzieciaka, tylko do jego ojca, do Jakuba Curra! Ale jeżeli jutro bankierzy nie zechcą mu dostarczyć tak

— 92 —

wielkiej sumy, jakiej żądają porywacze, to stryj Jakub będzie musiał sprzedać za bezcen nie tylko swe antyki i biżuterię, ale także ten biały jacht! — odrzekła i do dała z nie mniejszą satysfakcją. Mnie zaś jego bankructwo, przepowiadane przez Tallule, nie może odebrać tej tutaj zgrabnej motorówki, jaką teraz pędzimy.

— Otóż to! Pędzimy, moim zdaniem, za szybko! I dokąd to podążamy?

— Zobaczy pan, — odburknęła, nadal czymś zirytowana.

— Nie zobaczę, bo zginę na skutek pęknięcia czaszki, jeśli jaka grubsza gałąź pałnie mnie w łeb tak, jak przed chwilą te mokre liście, czy wodorosty.

— Trzeba schylać się, gdy wpadam między trzciny, lub pod niskie gałęzie.

— Czyż możliwe, żeby i jacht mógł przecisnąć się tędy?

— Jasne, że nie! I tym także moja łódź góruje nad nim, że zdoła ona przecisnąć się prawie wszędzie przez mokradła. Jacht zaś musi iść powoli środkiem głównej strugi tych płytkich wód, dopóki nie dotrze do rzeki Savannah...

— Widziałem jej szeroką deltę i niemałe statki przy jej ujściu do Atlantyku. Czy jednak Savannah jest szlawną aż po miasto Augusta? — spytał z „żądzy wiedzy”, którą tubylka powinna by dokładnie zapamiętać, niż jego mapa automobilowa.

Arlena Byrnes odparła zwięźle, że według tego, co uczono ją w szkole, rzeka Savannah ma około 450 mil długości, z czego połowa jest zdalna do żeglugi. Potem wróciła do przerwanej przez Rafała wątku opowiadania, do porównywania zalet swojej trzymetrowej motorówki z wadami 5 razy dłuższego od niej jachtu stryja milionera.

(C. d. n.)

Echa III Zjazdu

Z trybuny zjazdowej, dość często padają słowa: „Poznań i Wielkopolska”. I to nie tylko z ust delegatów naszego województwa. Jeszcze częściej omawiane są przez kierowniczych działaczy partii i rządu problemy o znaczeniu ogólnonarodowym, z których jednak wiele

dotyczy bezpośrednio Wielkopolski. Na przykład:

W toku dyskusji przedzjazdowej zrodził się w Poznaniu umotywowany wniosek wybudowania linii kolejowej do Turka. Dlaczego? Wiadomo. Nowe zagłębie przemysłowe: kopalnia, elektrownia, potrzeba transportu olbrzymiej masy materiałów budowlanych, sprzętu, ciężkich maszyn i turbin itp. Samochodami nie wszystko da się przewieźć, wypadnie drożę a i drogi nie są tam do masowego ruchu przystosowane. Trzeba je przebudować.

Aczkolwiek bezpośrednio odpowiedź na ten wniosek jeszcze nie ma, to jednak pośrednia już jest. Udzielił jej na Zjeździe Stefan Jedrychowski, stwierdzając, że:

„...Ze względu na przebieżenie programu inwestycyjnego, a także na niedobór szyn i podkładów w pięcioletciu 1961-1965, nie możemy sobie stawiać żadnych poważniejszych zadań w dziedzinie budowy nowych linii kolejowych. Program obejmuje tylko 140 km, przeważnie dokończenia budowy linii rozpoczętych w poprzednim okresie. Poważniejsze projekty... wysuwane w terenie, trzeba będzie odłożyć na okres późniejszy.”

Jak wiadomo, linia do Turka nie była rozpoczęta, nie było jej również w planie. Szanse są raczej mierne.

Na dobrej drodze do załatwienia, sądząc po fragmencie przemówienia sekretarza KC — Jerzego Albrechta, wydaje się być wniosek wysunięty na wojewódzkiej naradzie budowlanych, dotyczący wybudowania w rejonie Konin-Koło-Turka kilku nowych cegieł, tak, aby zaspokoić potrzeby inwestycyjne tego zagłębia miejscowymi materiałami budowlanymi. J. Albrecht ujął ten problem szczerze: omówił potrzebę kompleksowego planowania inwestycji w ogóle, wykazując właśnie na przykładzie Konina — jak wiele można by zyskać, zdejmując wierzchnią warstwę gliny, pokrywającą pokłady węgla i kierując ją do cegiełni; ziemię zaś i tzw. martwicę zamiast na hałdy można by wywozić nad Wartę, sypanie wały ochronne. (pch)

API informuje:

Sleepingiem do Warny

Działalność Przedsiębiorstwa Wagonów Sypialnych i Restauracyjnych ma zaledwie 12-letnią tradycję. Przed wojną eksploatację tych wagonów przekazało na 99 lat Międzynarodowemu Towarzystwu. Dziś kursują one na 51 liniach krajowych, a w komunikacji zagranicznej — do Moskwy, Berlina, Sztokholmu, Pragi, Budapesztu, Bukaresztu, Belgradu, Sofii i Warny. Pod względem ilości przewożonych osób Polskie Przedsiębiorstwo w Międzynarodowym Towarzystwie (Wagon Lits) zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Europie. Rocznie z wagonów sypialnych korzysta ponad pół miliona podróżnych.

Co roku, w okresie letnim, wyjeżdżając na urlop, walczymy o zdobycie miejsca sypialnego — nieraz zresztą bezskutecznie. W tym sezonie wraz z nowym rozkładem jazdy, tj. od 31 maja, zostanie poważnie zwiększona ilość wagonów sypialnych. Tak więc dodatkowe wagony zostaną wprowadzone do kilku pociągów łączących Warszawę z Augustowem, Ekiem, Gdynią, Helem, Kołobrzegiem, Ustką, Odrą — Portem, Zakopanem itd. Gdynia otrzyma sleepingi w pociągach kursujących do Zakopanego. Poza tym, w zależności od potrzeb, wysyłane będą specjalne składki wagonów sypialnych.

W komunikacji zagranicznej oprócz dotychczasowych połączeń, w letnim rozkładzie jazdy kursować będzie wagon sypialny „Orbis” 2 razy w tygodniu do Warny i 2 razy w tygodniu do Karlovyh Varów przez Zembrdowice — Pragę.

Od połowy maja do października specjalne pociągi, złożone z wagonów sypialnych i restauracyjnych, przewozić będą co 2 tygodnie turystów do Warny i co tydzień do Konstancy i Mamaji nad Morze Czarne.

W nowym rozkładzie jazdy przewiduje się wprowadzenie przez PKP wagonów z miejscami do leżenia, tzw. „cou-

Nietowarowy rachunek strat i zysków

Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“

To, gdzie pracujemy, dokąd co dzień spieszymy na siódmą czy na ósmą rano — na zryw się różnie fabryką, warszatem, budową, urzędem, filharmonią, PGR-em, PKS-em. Jest tego w całej Polsce kilka set tysięcy, całe krocie zorganizowanych, lepiej lub gorzej wyposażonych i kierowanych organizmów, będących ciągle w ruchu, angażujących jedną trzecią, a czasem więcej, życia dorosłego, pracującego człowieka.

Ta jedna trzecia życia, ma być dla wszystkich również źródłem zadowolenia.

Sześć miesięcy, to w życiu społecznym okres raczej niewielki, a w ciągu 6 tylko miesięcy inspektoraty pracy odkryły w 11 tysiącach zwidywanych przez siebie zakładów pracy ponad 160 tysięcy ciemnych plam, rodzących zmartwienia i kłopoty. W 11

Były na Targach — są w sklepach

18 bm. pisaliśmy o „towarach meteorach” do których należał m. in. tanie, i ładne modele obuwia wiosennego: damskie czółenka z wytwórni w Radomiu po 200 zł para, po dobre dziewczęce — po 60 zł, męskie z gumowymi ściągaczami na przegubie po 274 zł para itp. Przed 3-2 tygodnia mi rzucono je po raz pierwszy na rynek. W przeciągu 3-4 dni je wykupiono.

Oglądając wystawy sklepów obuwniczych stwierdziliśmy, że czółenka damskie znowu się pokazały. Jest także w sprzedaży szereg ciekawych modeli męskiego obuwia letniego w cenie już od zł 160. Przeważa typ sandałów i tzw. „dziurkowany”; obuwia wiosennego pełnego, m. in. wspomnianych na wstępie półbutów z gumowymi ściągaczami — nadal brak. (pch)

tysiącach, objętych kontrolą fabryk, urzędów, placów budowy i innych przedsiębiorstw czy instytucji, pracują dwa miliony robotników (dane z 1958 roku). W ciągu tych kilku miesięcy, w wyniku przeprowadzonych kontroli zamknięto 140 całych zakładów pracy, 207 oddziałów produkcyjnych w fabrykach oraz ponad tysiąc pojedynczych agregatów i maszyn — do czasu usunięcia różnego rodzaju niedbalstwa i braków, przeczących bezpieczeństwu i higienie pracy zatrudnionych tam ludzi. W blisko 900 wypadkach trzeba było wstrzymać prowadzone roboty: produkcję, budowę, obsługę urządzeń, bo zagrażały zdrowiu lub życiu pracowników. A 1.200 wizytacji związanych było z dochodzeniami w sprawie wypadków przy pracy, lekkich, ciężkich i śmiertelnych. W kilkuset przypadkach drogą inspekcyjnego nakazu skierowano do innych prac ludzi zatrudnionych przy pracach dla nich wzbronionych (w tej liczbie sporo kobiet i młodocianych).

Co roku powstają w różnych miastach, miasteczkach i wsiach nowe zakłady pracy. Z roku na rok poprawia się ich wyposażenie i organizacja, są coraz lepsze, bardziej nowoczesne, wygodne.

Ala nie wszędzie jeszcze tak jest. Nasi projektanci zapomina czasem o zwykłym wentylatorze lub o szerszych nieco oknach dających dużo światła. Ci, którzy asygnują pieniądze na budowę, poskapią grosza na łaźnie, garderobę, elektrofily, czy inne urządzenia, ułatwiające pracę. Całe szczęście, że i tutaj jeszcze przed oddaniem takiego obiektu do użytku — inspektorzy pracy wetkną swoje trzy grosze. W 6-miesięcznym okresie który pozwolił sobie wybrać dla uchwycenia jakiejś miary problemu, 145 nowo zbudowanych obiektów nie dopuszczono do eksploatacji, do czasu, aż inwestorzy lub projektanci uzupełnią w nich braki w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Cały ten kontrolny wysiłek, wkładany w trosce o najżywniejsze interesy ludzi pracy — spoczywa na barkach niespełna 400 inspektorów głównego inspektoratu ochrony pracy Centralnej Rady Związków Zawodowych. Podlegają im wszystkie — bez wyjątku wszystkie — zakłady pracy w całej Polsce, zarówno produkcyjne, jak też usługowe, administracyjne i inne, bez względu na liczbę zatrudnionych w nich pracowników.

Czterystu inspektorów na wiele tysięcy zakładów i przedsięwzięć, to liczba niezmiernie mała, stanowiąca problem zwłaszcza w takich dziedzinach jak rolnictwo, przemysł terenowy i gospodarka leśna, w których zakłady pracy są niewielkie i rozrzucone w terenie. Dodajmy, że w tych też dziedzinach inspektorzy pracy mają szczególnie wdużęne pole działania.

Dotychczas kompetencje inspektorów dotyczą jedynie bezpieczeństwa i higieny pracy, skróconego czasu pracy (np. dla kobiet w ciąży), dodatkowych urlopów, zatrudniania kobiet przy pracach dla nich wzbronionych, obejmują nadto całkowity nadzór nad pracą młodocianych. Związki Zawodowe starają się obecnie o rozszerzenie uprawnień inspektoratu pracy na całość zagadnień obejmujących ochronę pracy, a więc dotyczących również wynagrodzeń, urlopów, stosunków pracy.

Tylko, czy niespełna 400 ludzi podoba zwiększonym obowiązkom?

Trudna do rozwiązania jest także sprawa bieżącej przestrzegania przez kierownictwa zakładów, przepisów dotyczących ochrony pracy. Wielu dyrektorów przedsiębiorstw widzi towary, produkcję, rachunek strat i zysków, a nie dostrzega elementarnych potrzeb swych pracowników, tak jakby ich obowiązki dotyczyły tylko sfery ekonomicznej działalności przedsiębiorstwa, nad którym sprawują kierownictwo.

Obrazem tego stanu rzeczy jest m. in. fakt wykonywania przez zakłady pracy zarządzeń pójnspekcyjnych przeciętnie w 17-18 zaledwie procentach, a

rezultaty — takie, jak w przykładowo podanych wynikach kontroli inspektorów pracy.

Karol RZEMIENIECKI

DAR DELEGACJI KPZR

W imieniu delegacji KPZR na III Zjazd N. G. Ignatow przekazuje w darze na ręce I sekretarza KC PZPR Władysława Gomulki — portret Lenina.

CAF — fot. Z. Wdowiński

♀



Aktualne i ważne

Poznajemy nowe prawo lokalowe

Na temat nowego prawa lokalowego odbyliśmy rozmowę z p. G. KOSĄ — kier. Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i p. L. SCHNEIDREM — jego zastępcą. Obaj uczestniczyli w ogólnopolskim seminarium w Warszawie, poświęconym omówieniu tych spraw.

Pytanie: Nowe prawo lokalowe reguluje podobno jedną z najistotniejszych kwestii, mianowicie korzystanie przez mieszkańców z kuchni mieszkalnych z tzw. przynależności i kuchni.

Odpowiedź: Tak. Przydział uprawnia do wspólnego korzystania z pomieszczeń użytkowych (łazienka, ubikacja, piwnica, strych) i uprawnień tych pozbawiać nikogo nie wolno; spory w tych sprawach rozstrzyga właściwa władza lokalowa. Uprawnienie do wspólnego korzystania z kuchni przysługuje tylko wówczas, gdy wyraźnie o tym mówi przydział. Trzeba rozumieć, że o ile to jest możliwe — uprawnienia takie należy nadawać. Nie może to nastąpić np. wówczas, gdy współnajemca posiada wyłączne prawo korzystania z kuchni, a zajmowana przez niego powierzchnia mieszkalna nie odpowiada normom zaludnienia. Zezwolenie na korzystanie z kuchni jeszcze jednego współlokatora musiałoby się odbyć kosztem tego poprzedniego.

P.: Jeśli już jesteśmy przy wspólnych mieszkaniach — co mówi ustawa na temat ich „rozładowania”?

O.: Stwarza ona możliwości przewidziane w art. 35. Zaczynają one — jako, że jest jednym z ważniejszych: „W przypadkach, gdy część lokalu mieszkalnego zajmowanego przez kilku współnajemców została przez jednego z nich opróżniona, pierwszeństwo do przydzielenia opróżnionej części lokalu w granicach norm zaludnienia mają ci współnajemcy, którzy zajmują lokal o powierzchni poniżej przysługujących im norm zaludnienia”. Przepis ten nie jest stosować — staraliśmy się go stosować dotychczas — ale stawia jasno kwestie tego rodzaju.

Przy tej okazji warto wymienić art. 48 ustawy, który przewiduje możliwość, w wypadku opróżnienia pomieszczenia, a przez to powstanie wolnej przestrzeni mieszkalnej, swobodnego doboru osoby dozwolonej. Przepis ten oczywiście stwarza dużą dogodność i zapobiega z pewnością wielu przykrym nieporozumieniom, choć władzy lokalowej pracy nie ułatwi. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że częstokroć ludzie już upraszczają ten przepis sądząc, że uprawnia on do tego we wszystkich wypadkach. Tak nie jest, ale trudno w tej chwili o dokładne wyjaśnienia. Wymagałoby to obszernego opisu.

P.: Jakie możliwości istnieją w zakresie przeróbek mieszkań dużych na mniejsze?

O.: Tu nastąpiło złagodzenie dotychczasowych przepisów, które przewidywały przebudowę tylko mieszkań liczących więcej, niż cztery izby. Obecnie może się to odbywać już powyżej 2 izb a w wypadku przeróbek technicznych (wybicie drzwi) bez względu na wielkość. Korzystanie z tego przepisu może wielu ludziom znacznie ułatwić sytuację. Podobnie dużym ułatwieniem może być korzystanie z art. 51, który mówi o zamianach mieszkań. Otóż według tego art. władza lokalowa nie może odmówić zgody na zamianę mieszkań, o ile normy zaludnienia nie zostaną przekroczone. To dotyczy mieszkań samodzielnych. Przy zamianie przez jednego z współnajemców wymagana jest zgoda pozostałych najemców ale tylko wówczas, o ile naruszałaby ich uprawnienia lub możliwość korzystania z lokalu lub wspólnych jego urządzeń. I to ludzie nieraz źle interpretują twierdząc, że w każdym wypadku jest wymagana zgoda współnajemców.

Trzeba koniecznie dodać, iż w myśl przepisów nowego prawa uprawnienie płatnego, zawodowego pośrednictwa mieszkaniowym i zamianami mieszkań jest karalne. Chodzi tu oczywiście o mieszkania podlegające przydziałowi. Warto o tym wiedzieć. Nie dotyczy to pośrednictwa właściwego organu władzy lokalowej prezydium rady narodowej. (Dokończenie rozmowy nastąpi)

Rozmawiał: Z. M.

Notatki gospodarcze

▲ W Wielkopolsce trwają intensywne przygotowania do rozpoczęcia ogólnej inwentaryzacji środków trwałych w przemyśle, handlu, rolnictwie itp. Prezydium WRN powołało specjalną komisję inwentaryzacyjną, pełnomocnika oraz biuro do spraw inwentaryzacji. Ta olbrzymia praca — której wynik pozwoli na pełne i prawidłowe oszacowanie wartości majątku narodowego (a w konsekwencji wysokość odpisów amortyzacyjnych) — ma się zakończyć wiosną przyszłego roku.

▲ W Turku, na terenie mającej powstać nowej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, rozpoczęto wstępne prace przygotowawcze. Zagospodarowuje się pomału teren, buduje drogi dojazdowe, wykonuje szczegółową dokumentację itp. Wkrótce rozpoczną się tam wielkie roboty inwestycyjne. (pch)

100 000 telewizorów „Diory“ ...ale w roku 1965

W zakładach radiowych „Diora” w Dzierżoniowie rozpoczęły się przygotowania do uruchomienia produkcji telewizorów. Pierwsza partia tych aparatów opuści zakład pod koniec przyszłego roku. Początkowo będą to „Belwedery”. Konstruktorzy z Dzierżoniowa myślą już jednak o budowie nowego, własnego typu. Od 1965 r. załoga „Diory” będzie dostarczać po 100 tys. aparatów telewizyjnych rocznie. (PAP)

Kanał... Odra — Warta?

Kanał Odra — Warta — to brzmi nieco dziwnie. Przecież Warta jest dopływem Odry, gdzie tu potrzebny kanał? Owszem i to bardzo. Transport wodny na trasie Górny Śląsk — Poznań odbywa się dotąd okólną drogą przez Kostrzyn i Gorzów. W rezultacie jest rozwinęty bardzo słabo, znacznie poniżej możliwości i potrzeb.

Rejon Dróg Wodnych w Poznaniu wystąpił niedawno z propozycją skrócenia trasy Górny Śląsk — Poznań poprzez doprowadzenie do tzw. kanałów obrzabskich nowego kanału, rozpoczynającego się na Odrze w okolicy Głogowa lub Nowej Soli. Warunki terenu wskazują na pełną realność tego projektu. Jego ekonomiczną celowość przesądza nie tylko potrzeba uzyskania lepszego połączenia przemysłowego rejonu Poznania z przemysłem górnośląskim (zwłaszcza węgiel oraz nawozy sztuczne z Kędzierzyna), ale i perspektywa powstania w najbliższych latach głowoskiego zagłębia miedziowego. W przygotowywanej wizji lokalnej trasy projektowanego kanału Odra — Warta włączyć mają udział przedstawiciele wrocławskiego oddziału „Hydroprojektu”. Rejonów Dróg Wodnych z Poznania i Wrocławia oraz „Żegluga na Odrze”. Przewiduje się, że w kosztach budowy nowej drogi wodnej partycypowałyby zainteresowane resorty oraz władze terenu. (Y)

Spotkanie z historią

Nieczęsto młodzież ma możliwość zetknięcia się z takim kawałkiem żywej historii, jak to miało miejsce 20 bm. w Liceum im. Paderewskiego w Poznaniu.

Na zorganizowanym przez grupę działania ZMS spotkaniu, działacz KPP — Konieczniak opowiadał młodzieży o swoim życiu. O drodze, która wiodła poprzez Rewolucję Październikową, emigrację w Belgii, walki o wolność Hiszpanii — do Polski Ludowej.

Kwiaty, które otrzymał od młodzieży może przypominały mu słoneczną Hiszpanię, a młodzieży o tym, że droga, która otworzyła im na oścież szkoły — nie była łatwa. (jk)

Rozmaitości

● Fabryka Kosmetyków „Lechia” rozszerzy w roku bieżącym swą produkcję o ok. 30 nowego rodzaju artykułów. Wśród nich niewątpliwie duże zainteresowanie wzbudzi tzw. Placenta Cream z dodatkiem substancji biologicznej, który — jak wynika z zapowiedzi — zapewni piękną, świeżą cerę i usuwa zmarszczki.

● Na około 651 mln. zł opiewa wartość artykułów, które wyeksportowały w roku ubiegłym do różnych państw zakłady państwowe, spółdzielnie pracy i rzemiosło w woj. poznańskim.

● Szwedzi są zadowoleni z mrożonych malin i kalafiorów, które dostarcza im Chłodnia Składowa w Kaliszu. W związku z dużym zapotrzebowaniem w kraju i za granicą, Kaliska Chłodnia zwiększy produkcję mrożonych owoców i warzyw.

● Około 25% masła wysyłanego z Polski za granicę pochodzi z mleczarni w woj. poznańskim. (I)

Pierwsza pięćdziesiątka

Rośnie popularność OHP wśród młodzieży. W tym roku ZMS w Poznaniu organizuje cztery hufce, które pracować będą na miejscu. W Katowicach, Białej Podlaskiej i Szczecinie. OHP rozpoczyna pracę w kwietniu. Do tej pory z naszego województwa zgłosiło się 50 kandydatów, głównie z powiatów: rawickiego, kolskiego i tureckiego.

Dla informacji podajemy, że kandydaci do pracy w OHP muszą mieć ukończonych 18 lat. Zgłoszenia przyjmują komitety powiatowe, miejskie (w Poznaniu) i dzielnicowe ZMS. (mi)

Piekarnie i sklepy na święta

I znów święta! Aby ułatwić przygotowania wielkanocne podajemy, że pięć piekarni PZPP będzie wyłącznie wypiekać pieczywo domowe: ul. Żurawia 19/21, Kwiatowa 4, Dzierżyńskiego 16, Wsz. Świętych 3, Średnia 4, w czwartek i piątek: godz. 6—17, w sobotę: 6—11. Pozostałe piekarnie: czwartek — godz. 6—17, piątek — godz. 6—11.

A oto godziny handlu w tygodniu przedświątecznym: nie dziela (22 bm.) wszystkie sklepy — godz. 10—18 bez przerwy, sklepy z makiem — godz. 7—18, targowiska — godz. 8—14. W dniach 23—27 bm. wszystkie sklepy czynne do godziny 20. W sobotę, 28 bm., — wszystkie do godz. 18, sprzedaż alkoholu bez ograniczeń, mleko również po południu. 29 bm. — sklepy zamknięte. 30 bm. — tylko sklepy z makiem. Kioski, kwiatkarnie — godz. 10—14, „Delikatesy” — godz. 10—15.

Dla samotnych i mężów wyrzuconych z domu na czas porządków, informacja o lokalach gastronomicznych: niedziela, 22 bm. — bez zmian, bary mleczne — godz. 8—18. W dniach 23—27 bm. — bez zmian. Sobota, 28 bm. — kawiarnie — do godz. 22, bary mleczne — godz. 6—18, restauracje — bez zmian, prócz Magolii (do godz. 22) i Syreny (zamknięta). W pierwszy dzień świąt dyżurują: Myśliwska, Fregata, Piast, Express, Śródecki, Staroleśka, Górczyńska, Zagłoba, Metalowice, Przemysłowa, Jeżycka, Przysmak, Wrzes, Mocca, bary mleczne: Robotniczy, Poranek, Parkowy, Przy Okrągliku, Pośilek. W drugim dniu — wszystkie czynne. Smacznego.

Marzec	Imieniny
21	Benedykta
sobota	
	Słońce:
	wsch.: g. 5.38
	zach.: g. 17.49

Teatry
OPERA — g. 19 „Fontanna Bachczyraju”; POLSKI — g. 15 i 19 „Wesele”; NOWY — g. 19 „Wujaszek Wania”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoy”; TEATR REWIA (sala Izby Rzemieślniczej) g. 19.30 „U nas najweselej”; SATYRY — g. 20 „Dziabeł”; MARCINEK — nieczynny.

Kina
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Stracone złudzenie” (ang. 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Rzymskie opowieści” (włoski, 14 l.); MUZA — g. 10—20 „Pan Anatol szuka miliona” (polski, 16 l.); WARTA — g. 14—20 „Przygody Pata i Patachona” (niem. 7 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (franc. 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Maskotka” (ang. 10 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zakazany owoc” (franc. 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Bohaterka dnia” (włoski, 18 l.); MINIA-TURKA — g. 13.30 „Milion na wyspie” (jugośl. 12 l.); godz. 15.45, 18 i 20.15 „Zbuntowana” (ang. 14 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Dziewczęta z Florencji” (włoski, 18 lat); SCALA — g. 16 „Wakacje pana Hulot” (franc. 7 l.); godz. 18 i 20 „Ona tańczyła jedno lato” (szwedzki 18 l.); TEĆZA — g. 15 „Błękitny krzyż” (polski, 7 l.); godz. 16 „Strażnica w górach” (radz. 16 l.); g. 18 i 20 „Piękna tancerka” (francuski, 18 l.); OSIEDELE — g. 16, 18 i 20 „Zadzwonił do mojej żony” (polsko-czeski, 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Portier z Lazurowego Wybrzeża” (franc. 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Szatan zazdrości” (niem. 16 l.); PIAST — godz. 16.45 i 19 „Widmo” (franc. 18 lat); ZNIEC — nieczynny; WCZASOWICZ (Puszczykowie) — godz. 19.15 „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — godz. od 9—21 „Podróż po Europie” — cz. I.

Radio
PROGRAM I
15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 aud. aktualna; 16.15 — piosenki francuskie śpiewa Dany Daubron; 16.30 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci; 17.30 — muz. i aktualności; 17.55 — wędrowni muzyczne po kraju; 18.40 — aud. literacka; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 21.05 — VI aud. z cyklu „Żywe

Milicji trzeba pomóc

Tematem najbliższej sesji DEN Stare Miasto będzie m. in. niebagatelna sprawa bezpieczeństwa i porządku publicznego. Z materiałów MO wynika, że w ub. roku na Starym Mieście ujawniono 1973 przestępstwa, które spowodowały straty w wysokości ponad 4,5 mln. zł. Milicja wykryła 1.229 przestępstw (wykrywalność wzrosła o 5 procent), przy czym na gorącym uczynku zatrzymała 382 osoby. M. in. ujęto ponadto 123 grupy przestępcze.

Poważnym problemem jest nadal sprawa masowych kradzieży z takich zakładów jak Rzeźnia, Wytwórnia Win przy ul. Grochowe Łąki czy przedsiębiorstwa budowlane. Jest rzeczą oczywistą, że położenie kresu takim nadużyciom zależy nie tylko od MO, ale również od dyktacji poszczególnych zakładów pracy. Powinny one z każdego przestępstwa wyciągnąć wnioski, zmierzające przede wszystkim do zabezpieczenia społecznego mienia i zaostreżenia kontroli wewnętrznej. O profilaktyce jednak — mało kto pamięta.

Milicja ma również uzasadnione pretensje do Wydziału Oświaty i Opieki Społecznej, które w sprawach nieletnich działają w sposób przewlekły. Przykład:

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

10 stycznia br. małżonkowie N., za przestępstwa osadzeni w więzieniu, pozostawili bez opieki troje dzieci. Pracownik MO otrzymał z Sądu dla Nieletnich postanowienie o umieszczeniu dzieci w Pogotowiu Opiekuńczym. O decyzji tej poinformowano Wydział Opieki Społecznej i inne wydziały rady narodowej. Mimo inter-

wencji przez kilka dni nie zrobili one nic w tej sprawie! Jeszcze kilka słów o porządku publicznym. W ub. roku zanotowano 4695 wykroczeń (w tym 2299 drogowych). Do Kolegium Orzekającego skierowano 1491 zawiadomień, zaś mandatami ukarano 3204 osoby.

Wnioski wynikające z tego co wyżej powiedziano, dotyczą nie tylko Starego Miasta. Również w innych dzielnicach konieczne trzeba pomóc organom MO w sprawach dla nieletnich oraz w zapobieganiu masowym kradzieżom. (ak)

INFORMUJEMY

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)

● Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPP uprzejmie zawiadamia, że 23 bm. (poniedziałek) o godz. 19 w auli UAM odbędzie się odczyt Henryka Gojańskiego, wiceministra Szkolnictwa Wyższego na temat „Perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w świetle uchwały III Zjazdu PZPP”. Upraszam się pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni o wzięcie udziału w odczycie.

● Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu zawiadamia słuchaczy koncertowych, że w kwietniu br. odbędzie się wykonanie dwóch wielkich dzieł w dniach 3 i 4 (w 200 rocznicę śmierci Haendla) oratorium „Judasza Machabeusza” oraz 10 i 11, IV oratorium „Siedem słów Zbawiciela” Haydna. 17 i 13 kwietnia dyrygować będzie koncertami symfonicznymi wybitny włoski dyrygent Carlo Zecchi. 7 kwietnia wystąpi laureat ostatniego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Marek Komisarow. Na powyższe koncerty ceny biletów będą podwyższone. Właściciele abonamentów używają 20 proc. zniżkę. ● Dział Społeczny — Samorządowy organizuje dla członków PSS bezpłatny 100-godzinny przedpołudniowy kurs kroju i szycia. Początek 17. IV, godz. 10.00, w sali przy ul. 23 Lutego 10, popołudniowy — 16. IV, br. o godz. 16.00 przy ul. 23 Lutego 10. Zapisy przyjmuje Poradnia. ● Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „Orbis” informuje, że do czasu wykończenia przebudowy baru samoobsługowego na Dworcu Głównym, wejście do czynnej restauracji jest przez kawiarnię (wejście z peronu IV). Wyjaśniamy przy tej okazji, że w nowej kawiarni szatnia jest obowiązkowa, bo to lokal katechetyczny. ● „Kie dy człowiek poleci na Kieży?” — odczyt sekr. Polskiego Tow. Astro nautycznego — mgr. inż. O. Woźka w kawiarni Klubu HCP, 22 bm. o godzinie 17. ● Po kilkudniowej przerwie poznański Teatr Satyry wystawia dziś i jutro o godz. 20.00 doskonałą sztukę Molnara „Dziabeł”. Są to dwa ostatnie spektakle przed świętami. Bilety — w kasie Teatru. (na)



Aniołek i fiołek w tej chwili skaczą, żeby, broń Boże, nie skusić. Róża i bez kręć skakanek i skandują w takt. Nigdy nie wiem dlaczego bąk u chłopców i skakanka u dziewcząt są ulubionymi zabawkami dzieci na wiosnę. Teraz można to jeszcze zrozumieć, wykrzykiwane nazwy kwiatów pachną już bliską wiosną... Fot. Kazimierz Przychodźki

Dodatkowe atrakcje „Koziołków”

Od 16 bm. Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” wprowadziła dodatkowe atrakcje. Na wygrane I stopnia (6 trafień), niezależnie od wygranych bieżących, ufundowano premie w wysokości 300 tysięcy złotych. Gdyby więc wytypowano 6 trafnie skreślonych liczb suma na powyższe sięgałaby około pół miliona złotych.

Aby dać większe szanse wygrania uczestnikom zniżone zostaje losowanie premii 1.000 złotych, w którego miejsce wprowadza się losowanie trzytygodniowych końcówek. Na wygrane drugiego losowania przeznacza się do 5 proc. wartości kuponów, które wpłynęły na daną grę. Uzyskaną sumę dzielą z numerem banderoli, którego trzy końcowe cyfry odpowiadają cyfrom kolejno wylosowanym.

W drugim losowaniu zamiast liczb losowaniu podlegają numery banderoli. W losowaniu tym biorą udział kupony (zakłady) złożone w punktach odbioru na daną grę z wyjątkiem tych kuponów (zakładów), na które padła wygrana I, II i III stopnia w losowaniu pierwszym.

Ponadto „Koziołki” wprowadzają do gry nowe kupony trzyzakładowe. Właściciele kuponów trzyzakładowych mogą otrzymać trzykrotną wartość

wygranej w dodatkowym losowaniu. (na)

wygranej w dodatkowym losowaniu. (na)

wygr